

Grzegorz Baran

Arcykapłan Jazon i jego zamierzenia wobec Jerozolimy w świetle Ksiąg Machabejskich

The Biblical Annals 3/2, 261-284

2013

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Arcykapłan Jazon i jego zamierzenia wobec Jerozolimy w świetle Ksiąg Machabejskich

High Priest Jason and His Projects with Regard to Jerusalem in the Light of Books of the Maccabees

KS. GRZEGORZ M. BARAN

Institut Kulturoznawstwa, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
adres: Aleje Racławickie 14, 20-950 Lublin; e-mail: mariusz.grzegorz@wp.pl

BibAn 3 (2013) 261-284

SUMMARY: As is apparent from an analysis of the Books of the Maccabees, Jason belonged to the group of so-called Hellenized Jews, who took the initiative in introducing Hellenistic customs in Jerusalem and Judea. Certainly, the office of High Priest, which he captured through corruption, made him one of the leading figures in this process. Two institutions which Jason founded, the gymnasium and ephebate, would have pushed Jerusalem in the direction of other *poleis* of the Hellenistic world. It is difficult to say, however, to what extent he actually managed to implement these projects. In Jerusalem we do not know, for example, whether he managed only to create a so-called politeuma or if he perhaps went further, converting the city into a true *polis*. As scholars show, Jason probably wanted to connect “the old” with “the new”, i.e. to give Jerusalem the status of a Greek *polis* on the one hand while, on the other, retaining the “native customs” and loosening only their rigor. Perhaps his sudden loss of the post of High Priest caused the projects he undertook to not be fully implemented.

KEYWORDS: The Books of the Maccabees, High Priest Jason, Hellenization

SŁOWA KLUCZE: Księgi Machabejskie, arcykapłan Jazon, hellenizacja

Księgi Machabejskie należą do zbioru ksiąg historycznych Starego Testamentu. Historia w nich zawarta przedstawia wydarzenia z dziejów narodu żydowskiego Palestyny w latach od 175 do 135(134) przed Chr. 1 Mch obejmuje okres 40 lat: od wstąpienia na tron syryjskiego króla Antiocha IV Epifanesa (175-164 r. przed Chr.¹) do śmierci Szymona Machabeusza (142-134 r. przed Chr.). 2 Mch natomiast, która nie stanowi kontynuacji 1 Mch², po raz drugi przedstawia wydarzenia piętnastu początkowych lat

- 1 Daty panowania poszczególnych władców czy arcykapłanów jerozolimskich podane są za J. Ciecieląg, *Żydzi w okresie Drugiej Świątyni 538 przed Chr.-70 po Chr.* (Kraków: Universitas, 2011) 423-429.
- 2 Egzegeci wykazują, że 2 Mch ma charakter tzw. historii patetycznej. Autor biblijny nawiązał w tym względzie do hellenistycznych koncepcji pisania historii. Jedną z podstawowych cech wspomnianego gatunku literackiego było „uwydatnienie objawień mocy niebieskich i cudownego wspomagania bohaterów przez bóstwo”. Analizując treść 2 Mch, można niewątpliwie

od roku 175, czyli od wyprawy Heliodora – wodza Seleukosa IV Filopatora (187-175 r. przed Chr.) – do śmierci Nikanora – syryjskiego dowódcy wojsk z czasów Demetriusza I Sotera (162-150 przed Chr.)³. Były to zatem czasy, kiedy Palestyna znajdowała się w granicach wielkiego imperium, którym rządzili władcy z dynastii Seleucydów.

Analizując treść Ksiąg Machabejskich, można zauważyć nadto, że przedstawione w nich wydarzenia są niejako odzwierciedleniem szeroko rozumianej konfrontacji społeczności żydowskiej z kulturą hellenistyczną. Autorzy w tym kontekście opisują różne postawy członków narodu wybranego wobec tak zwanych greckich/pogańskich obyczajów (zob. 1 Mch 1,13; 2 Mch 11,24). Ukazana została między innymi postać arcykapłana Jazona, który był jednym z głównych hellenizatorów, wprowadzających „grecki sposób życia” do wspólnoty żydowskiej (2 Mch 4,10).

Opierając się zasadniczo na przekazie biblijnym, w niniejszym artykule przedstawimy wspomnianą działalność arcykapłana Jazona. Najpierw zostanie ukazana droga osiągnięcia przez niego urzędu arcykapłańskiego (1), a następnie podjęte inicjatywy, związane z szerzeniem „greckich obyczajów” (2). W ostatnim punkcie (3) zostanie przedstawiona ocena moralna Jazona, której dokonał autor biblijny.

I. Arcykapłan Jazon

Wiadomości na temat arcykapłana Jazona zasadniczo można zaczerpnąć z dwóch źródeł: z 2 Mch oraz *Antiquitates Iudaeorum* Józefa Flawiusza. W przekazie biblijnym jest on znany pod greckim imieniem – Ἰάσων (zob. np. 2 Mch 4,7). Jednakże Józef Flawiusz podał, że pierwotne jego imię brzmiało Jezus (Joszua). Następnie – z pewnością jako człowiek otwarty na kulturę hellenistyczną i zaangażowany w szerzenie jej w społeczeństwie żydowskim – zmienił semicką formę imienia na jej grecki odpowiednik⁴.

dostrzec tego rodzaju elementy. Zob. F. Gryglewicz, *Księgi Machabejskie*. Wstęp, przekład z oryginału, komentarz (PŚST VI/4; Poznań: Pallottinum, 1961) 250. Por. F.M. Abel, *Les livres des Maccabées* (Études Biblique; Paris: Gabalda, 1949) xxxvii; J.A. Goldstein, *I Maccabees*. A New Translation with Introduction and Commentary (AB 41; Garden City – New York: Doubleday, 1976) 34, a także *Grecko-lacińsko-polska synopsa do Pierwszej i Drugiej Księgi Machabejskiej* (PSB; tł. i oprac. S. Gądecki) (Warszawa: Vocatio, 2002) xxxv.

³ Zob. J. Homerski, *Pierwsza i Druga Księga Machabejska*. Wstęp, przekład i komentarz (Lublin: RW KUL, 2001) 5, a także E. Zawiszewski, „Księgi Machabejskie”, *Wstęp do Starego Testamentu* (red. L. Stachowiak) (Poznań: Pallottinum, 1990) 228, 231.

⁴ Flavius, *Ant* 12.5.1.239 w: Flavius Iosephus, *Opera omnia* (red. S.A.Naber) (Bibliotheca Teubneriana; Lipsiae: In Aedibus B.G. Teubneri, 1887-1896) III, 107: ὁ μὲν οὖν Ἰησοῦς Ἰάσωνα αὐτὸν μετωνόμασεν [...].

Arcykapłan Jazon i jego zamierzenia wobec Jerozolimy

Opierając się na wspomnianych źródłach, nie można ustalić dokładnej daty narodzin Jazona. Z przekazów biblijnych wiadomo (zob. 2 Mch 4,7), że był bratem – prawdopodobnie młodszym – arcykapłana Oniasza III (?-175 r. przed Chr.). Wywodził się zatem ze sławnej rodziny Oniadów, której pozycja wynikała z piastowanego od pokoleń urzędu arcykapłańskiego. Do tego dochodziło także znaczenie polityczne, ponieważ, według największego prawdopodobieństwa, w okresie, kiedy Judea podlegała Egipcjowi, Ptolemeusz nie powoływali odrębnych namiestników tej prowincji, lecz odpowiedzialność polityczną w tej kwestii przerwali na arcykapłanów⁵. Podobne stanowisko zajęli w momencie, kiedy Judea znalazła się pod panowaniem Seleucydów: Antioch III Wielki (223-187 r. przed Chr.) zagwarantował bowiem Żydom daleko posuniętą samorządność pod kierownictwem arcykapłana, któremu powierzono odpowiedzialność za pobór podatków⁶.

Jak zauważa J.C. VanderKam, Jazon był pierwszym arcykapłanem okresu Drugiej Świątyni, na temat którego źródła podają wystarczającą ilość informacji, aby określić lata sprawowania przez niego urzędu⁷. Według autora biblijnego arcykapłanem został w roku objęcia tronu przez Antiocha IV Epifanesa, czyli w 175 r. przed Chr. (zob. 2 Mch 4,7). Urząd ten sprawował trzy lata, tracąc go na rzecz Menelaosa. Autor biblijny tak przedstawił okoliczności detronizacji Jazona: „Po upływie trzech lat Jazon posłał do Menelaosa, brata wyżej wspomnianego Szymona, aby odwiózł pieniądze dla króla i doprowadził do końca podjęte już pilne sprawy. On zaś stawiony przed królem olśnił go pozorami wpływów, zdobył więc dla siebie godność arcykapłańską, ofiarowując o trzysta talentów więcej od Jazona. Zaopatrzony w listy królewskie wrócił z powrotem. [...] Tak więc Jazon, który wygnał podstępnie własnego brata, sam został przez drugiego wygnany i zmuszony uciekać do kraju Ammonitów. Menelaos zaś objął władzę [...]” (2 Mch 4,23-27). Po opuszczeniu Jerozolimy Jazon znalazł schronienie prawdopodobnie w Araq el-Emir (Birta) – twierdzy Hirkana⁸, członka zamożnej i wpływowej w tych czasach rodziny Tobiadów⁹, z którymi ród Oniadów – choć rywalizował w pewnych okresach – był spokrewniony, a w czasach urzędowania

⁵ Zob. Ciecieląg, *Żydzi w okresie drugiej świątyni*, 183-184.

⁶ Zob. Flavius, *Ant* 12.3.3.138-12.3.4.153 w: Flavius Iosephus, *Opera omnia*, III, 89-92; por. R.M. Errington, *Historia świata hellenistycznego 323-30 p.n.e.* (tł. A. Gąsior-Niemiec) (Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, 2010) 320-321.

⁷ Zob. J.C. VanderKam, *From Joshua to Caiaphas. High Priests after Exile* (Minneapolis: Fortress Press, 2004) 197.

⁸ Zob. Gryglewicz, *Księgi Machabejskie*, 290; także J.A. Goldstein, *II Maccabees. A New Translation with Introduction and Commentary* (AB 41A; Garden City – New York: Doubleday, 1983) 148.

⁹ Na temat rodziny Tobiadów zob. np. D. Gera, *Judea and Mediterranean Politics. 219 to 161 B.C.E.* (Leiden – New York – Köln: Brill, 1998) 36-58.

arcykapłana Oniasza III oba rody łączyły nawet dość dobre stosunki¹⁰. Jak zauważa J.A. Goldstein, trudno jednoznacznie stwierdzić, czy ucieczka Jazona była wynikiem skazania go przez króla na swego rodzaju banicję, czy może spowodowały ją lokalne naciski polityczne¹¹. Z przekazu biblijnego wiadomo jednak, że w kraju Ammonitów Jazon przebywał do roku 168 przed Chr., czyli roku, w którym Antioch IV Epifanes podjął drugą wyprawę na Egipt (zob. 2 Mch 5,1)¹². W tym czasie rozeszła się pogłoska, że król syryjski nie żyje (zob. 2 Mch 5,5). Zaistniałe okoliczności dla Jazona jawiły się jako sprzyjające warunki do odzyskania utraconego urzędu arcykapłańskiego: śmierć króla – zgodnie z obowiązującym wówczas prawem – stanowiła bowiem moment wygaśnięcia mandatu nominowanych przez niego urzędów¹³. Jazon wówczas zgromadził oddział składający się z około tysiąca ludzi i zaatakował niespodziewanie Jerozolimę. Mimo okrutnej rzezi, jakiej dokonał na swoich rodakach, jego wyprawa zakończyła się fiaskiem (zob. 2 Mch 5,5-6). Autor biblijny dobitnie skonkludował przedsięwzięcie Jazona: „Władzy jednak nie osiągnął, a ostatecznie przez ten zamach okrył się hańbą i ponownie musiał szukać ucieczki w kraju Ammonitów” (2 Mch 5,7-8). Dalszy pobyt w Ammonie był dla Jazona pasmem prześladowań ze strony arabskiego władcy Aretasa I. Z tego powodu zbiegł do Egiptu (zob. Mch 5,8)¹⁴. Następnie – jak podał autor biblijny – szukał schronienia w kraju Lacedemończyków ze względu na rzekome braterstwo Żydów i Spartan (zob. 2 Mch 5,9; por. 1 Mch 12,21). Ostatecznie umarł na wygnaniu, autor biblijny zaś koniec jego życia skomentował w następujący sposób: „Ten, który rodaków wypędził z ojczyzny, na obcej ziemi zakończył życie. [...] A po nim, który tylu ludzi pozostawił bez pogrzebu, nikt nie płakał, nikt nie oddał mu ostatniej posługi ani w rodzinnym grobie nie było dla niego miejsca” (2 Mch 5,9-10).

Jak widać w świetle przytoczonych danych biograficznych, zdobycie urzędu arcykapłańskiego stało się punktem zwrotnym w życiu Jazona. Dzięki osiągniętej pozycji społecznej mógł podjąć się realizacji życiowych planów, które z pewnością nie były tylko jego własnymi, ale także jego zwolenników. Jednak zdobycie szacownej godności arcykapłana nie odbyło się w przypadku Jazona zgodnie z tradycją. Stąd też w niżej zamieszczonym

¹⁰ Zob. Goldstein, *II Maccabees*, 208; także Abel, *Les livres des Maccabées*, 320; Ciecieląg, *Żydzi w okresie Drugiej Świątyni*, 182.

¹¹ Zob. Goldstein, *II Maccabees*, 237.

¹² Według danych historycznych wzmiankowana w 2 Mch 5,1 „druga wyprawa przeciw Egipcjom” była faktycznie pierwszą wyprawą, która miała miejsce w 169 r. przed Chr. Zob. Ciecieląg, *Żydzi w okresie Drugiej Świątyni*, 199; por. Goldstein, *II Maccabees*, 246-247.

¹³ Zob. Gryglewicz, *Księgi Machabejskie*, 285.

¹⁴ Na temat rewolty Jazona szerzej zob. Gera, *Judea and Mediterranean Politics*, 153-161.

Arcykapłan Jazon i jego zamierzenia wobec Jerozolimy

podpunkcie – po zarysowaniu samej istoty urzędu arcykapłańskiego (1.1) – zostaną przedstawione okoliczności i sposób uzyskania tegoż urzędu przez Jazona (1.2).

1.1. Urząd arcykapłana w Starym Testamencie

Zanim zostanie przedstawione zagadnienie zdobycia urzędu arcykapłańskiego przez Jazona warto wspomnieć, jaka była istota i tradycje dotyczące tegoż urzędu.

Występujący w Księgach Machabejskich termin „arcykapłan” – ἀρχιερέυς – jest greckim odpowiednikiem hebrajskiej wersji tytułu: הַכֹּהֵן הַגָּדוֹל – „wielki kapłan” (zob. Kpł 21,10), który był stosowany na określenie przywódcy kapłanów. Tytuł ten nie występował raczej w epoce przedwygnaniowej. Również w okresie powygnaniowym nie był używany zbyt często. Na szerszą skalę zaczęto go używać dopiero w ostatnich stuleciach przed Chr. Na stałe – zarówno w formie hebrajskiej, jak i aramejskiej – zadomowił się w Misznie i traktatach talmudycznych. W LXX tytuł „wielkiego kapłana” został oddany przez literalnie tłumaczony zwrot ὁ ἱερεὺς ὁ μέγας. Wspomniany termin ἀρχιερέυς pojawił się dopiero w Księgach Machabejskich, gdzie regularnie stosowany jest wobec wszystkich arcykapłanów. Podobnie stosowany był przez Filona Aleksandryjskiego i w Nowym Testamencie¹⁵.

Należy wspomnieć, że tytuł ἀρχιερέυς był typowym terminem technicznym kancelarii Seleucydów. Określał on przywódcę kultu państwowego mianowanego przez króla dla jakiejś prowincji lub miasta. Po raz pierwszy tytuł ten pojawia się w liście Aleksandra Balasa (150-145 r. przed Chr.) do Jonatana (160-142 r. przed Chr.): „Dlatego ustanawiamy cię dzisiaj arcykapłanem twego narodu (ἀρχιερέα τοῦ ἔθνους σου)” (1 Mch 10,20). Pogański niejako termin ἀρχιερέυς został następnie przejęty przez zhellenizowanych Żydów i związany z hebrajskim tytułem הַכֹּהֵן הַגָּדוֹל czy też jego aramejskim odpowiednikiem רַבָּא כְּהֵנָא¹⁶.

Pierwszym, który w Starym Testamencie został uznany za arcykapłana, był Aaron. Z biegiem czasu wyłoniły się dwie rodziny, pochodzące od dwóch synów Aarona: Eleazara i Itamara (zob. Kpł 10,1-3; Lb 3,1-4), które rościły sobie prawo do piastowania tegoż urzędu. Pierwszą z nich byli Sadokici, wywodzący się od Sadoka, a drugą – potomkowie Abiatara. Sadokici jednak zachowywali przewagę, gdyż ich przodek Eleazar w tradycji biblijnej

¹⁵ Zob. R de Vaux, *Instytucje Starego Testamentu* (tł. T. Brzegowy) (Poznań: Pallottinum, 2004) I, 410-411.

¹⁶ Zob. de Vaux, *Instytucje Starego Testamentu*, 411.

uchodził za bardziej czcigodnego niż Itamar¹⁷, ponieważ był jedynym kapłanem, o którym mówią opowiadania związane z końcem pobytu Izraela na pustyni (zob. Lb 25,11; 26,1; 31,1-54). Stąd też aż do czasów Antiocha IV Epifanesa arcykapłani wywodzili się spośród Sadokitów¹⁸.

Punktem przełomowym w dziejach urzędu arcykapłana było objęcie go przez Jazona, który – jak to zostanie szerzej przedstawione w następnym punkcie – otrzymał tę godność, oferując znaczną sumę pieniędzy i składając obietnicę wprowadzenia helleńskich obyczajów w Jerozolimie. Od tamtego momentu urząd arcykapłański został wciągnięty w pełną intrygę i zamieszania politykę owej epoki. Następca bowiem Jazona, Menelaos, zdobył podstępnie urząd arcykapłana, proponując królowi syryjskiemu znacznie większą sumę pieniędzy. Wraz z Menelaosem została zerwana tradycja powierzania urzędu arcykapłańskiego członkom rodziny Sadokitów, gdyż zarówno on sam, jak i jego następcy, Alkimos oraz arcykapłani z rodziny Hasmoneuszy, nie pochodzili z tego rodu. Od czasów Heroda Wielkiego (40-4 r. przed Chr.) nominacja na urząd arcykapłana pozostawała w gestii panującego, który mianował lub usuwał poszczególnych arcykapłanów według własnego kaprysu. Stąd też od 37 r. przed Chr. do 70 r. po Chr. było dwudziestu ośmiu arcykapłanów z różnych rodzin kapłańskich¹⁹.

Warto wspomnieć, że odkąd zanikła monarchia, arcykapłan w społeczności żydowskiej przejął niejako prerogatywy króla: stał się swego rodzaju przywódcą narodu i jego reprezentantem przed Bogiem, podobnie jak poprzednio król. Ta ideologia królewska arcykapłana rozwijała się stopniowo. Uwidaczniała się w samym rycie konsekuracyjnym, w którym pod koniec epoki perskiej zaczęło odgrywać znaczną rolę namaszczenie, a następnie nakładanie szat mających królewski charakter. Za Hasmoneuszy ten ideał stał się rzeczywistością, gdyż ośmiu przywódców z tego rodu było jednocześnie arcykapłanami i zwierzchnikami narodu żydowskiego, a od Arystobula I (104-103 r. przed Chr.) przyjęli oni tytuł króla²⁰.

¹⁷ W Księdze Kronik została zamieszczona genealogia Sadokitów, wywodzących się od Eleazara (zob. 1 Krn 5,29-41) oraz późniejszy podział potomków Aarona na dwadzieścia cztery klasy kapłanów (zob. 1 Krn 24,1-18).

¹⁸ Zob. de Vaux, *Instytucje Starego Testamentu*, 409-410.

¹⁹ Zob. de Vaux, *Instytucje Starego Testamentu*, 414-416; por. Por. H. Langkammer, „Kapłaństwo i kapłani Starego Przymierza”, *Życie religijne w Biblii* (red. G. Witaszek) (Lublin: RW KUL, 1999) 145; także R.A. Sikora, *Kapłaństwo po niewoli babilońskiej. Życie religijne w Biblii* (red. G. Witaszek) (Lublin: RW KUL, 1999) 186-187.

²⁰ Zob. de Vaux, *Instytucje Starego Testamentu*, 413-414.

I.2. Zdobyć godności arcykapłana przez Jazona

Według przekazów biblijnych przed Jazonem godność arcykapłana w Jerozolimie piastował Oniasz III²¹, który – jak zostało wyżej powiedziane – był rodzonym bratem Jazona. Autor 2 Mch przedstawił Oniasza III jako człowieka pobożnego i stojącego na straży zachowywania Prawa Mojżeszowego (zob. 2 Mch 3,1). Niezależnie od tego powstał konflikt między nim a pewnym Szymonem o nadzór nad miejskim targowiskiem (zob. 2 Mch 3,4). Na kanwie powstałego sporu wspomniany Szymon doniósł Apoloniuszowi, wodzowi Celesyrii i Fenicji, o wielkich bogactwach Świątyni Jerozolimskiej, które mogłyby stać się własnością króla syryjskiego (zob. 2 Mch 3,5-6). Tak sformułowany donos sprawił, że do Jerozolimy został posłany przez Seleukosa IV Filipatora (187-175 r. przed Chr.) Heliodor, którego zadaniem było przejęcie skarbcza świątynnego. Całość przedsięwzięcia, z powodu nadprzyrodzonej Bożej interwencji, zakończyła się fiaskiem (zob. 2 Mch 3,7-40). Szymon jednak, określony jako „zdrajca skarbów i ojczyzny” (2 Mch 4,1), w dalszym ciągu – wspierany przez Apoloniusza – był źródłem niepokoїв w Jerozolimie. W tej sytuacji Oniasz III udał się do samego Seleukosa IV Filipatora do Antiochii, gdyż – jak zaznaczył autor biblijny – „wiedział [...], że bez zarządzenia królewskiego nie będzie możliwe osiągnięcie pokoju publicznego i że Szymon nie zaprzestanie swego szaleństwa” (2 Mch 4,6). Zaistniałe okoliczności, czyli nieobecność arcykapłana Oniasza III w Jerozolimie, stały się z pewnością dogodną sytuacją dla Jazona, aby sięgnąć po godność arcykapłana²². Być może wówczas Jazon zastępował na urzędzie nieobecnego brata²³. Sprzyjającą okolicznością, która wówczas zaistniała, była przede wszystkim śmierć Seleukosa IV Filipatora (zob. 2 Mch 4,7). Według zwyczaju śmierć króla – jak zostało wyżej wspomniane – powodowała wygaśnięcie nominacji na urzędzie arcykapłana dla Oniasza III. W tej sytuacji Jazon udał się do nowego króla, czyli Antiocha IV Epifanesa, aby uzyskać ową nominację. Jak podał autor biblijny, „w czasie spotkania obiecywał on królowi trzysta sześćdziesiąt talentów w srebrze, a ponadto z innych jakichś dochodów osiemdziesiąt talentów. Ponadto jeszcze zobowiązał się do wypłacenia innych stu pięćdziesięciu, jeżeli mu będzie dozwolone urządzić własnym kosztem gimnazjum i efebion, a mieszkańców Jerozolimy zapisać jako Antiocheńczyków” (2 Mch 4,8-9). Pierwsza z wymienionych kwot stanowiła z pewnością stały podatek roczny z Judei powiększony o dodatkową

21 Na temat arcykapłana Oniasza III zob. np. VanderKam, *From Joshua to Caiaphas*, 188-197; U. Rappaport, „Onias”, *ABD* V, 23-24.

22 Zob. VanderKam, *From Joshua to Caiaphas*, 198.

23 Zob. V. Tcherikover, *Hellenistic Civilization and the Jews* (New York: Atheneum, 1985) 466.

kwotę sześćdziesięciu talentów. Pozostałe natomiast sumy pochodziły – jak zaznaczył autor biblijny – z innych dochodów. Należy także zaznaczyć, że Jazon na własny koszt zobowiązał się urządzić gimnazjum i efebion oraz dokonać spisu Antiocheńczyków spośród mieszkańców Jerozolimy. Wszystko to może świadczyć o znacznej zamożności Jazona, który zaoferowanymi dodatkowymi kwotami był w stanie przelicytować Oniasza III w ubieganiu się o urząd arcykapłana²⁴.

Antioch IV Epifanes przyjął oczywiście propozycję Jazona, wyrażając zgodę, aby objął on urząd arcykapłana. Widział bowiem w tej nominacji podwójną korzyść: z jednej strony był to znaczny wpływ do skarbcza królewskiego, a z drugiej – propozycja przeprowadzenia hellenizacji Jerozolimy. W ten sposób urząd arcykapłana po raz pierwszy stał się przedmiotem handlu²⁵. Niegodziwość tego procederu autor 2 Mch wyraził za pomocą czasownika ὑπονοθεύω – „zdobyć coś na drodze korupcji/uwiedzenia” (2 Mch 4,7)²⁶, sugerując jednocześnie, że Jazon nabył godność arcykapłana podobnie jak zdobywa się kurtyzanę za wynagrodzenie pieniężne²⁷.

Nieco inną wersję wydarzeń związanych z objęciem przez Jazona urzędu arcykapłańskiego przedstawił Józef Flawiusz, który stwierdził, że w niedługim czasie po wstąpieniu na tron Antiocha IV Epifanesa Oniasz III zmarł. Wówczas król mianował Jazona na miejsce swojego brata, gdyż syn zmarłego arcykapłana był wtedy jeszcze nieletni²⁸. Jak widać, wersja Józefa Flawiusza – chociaż mniej zasługująca na zaufanie niż relacja zawarta w 2 Mch – przedstawia jak najbardziej pokojowe i prawne przejście urzędu przez Jazona²⁹.

Podsumowując przekazane przez autora biblijnego informacje na temat uzyskania przez Jazona urzędu arcykapłańskiego, można zauważyć, że jego dokonania wprowadziły dość istotną innowację dotyczącą charakteru urzędu arcykapłana: do tej pory urząd ten był dziedziczny, przechodzący zasadniczo z ojca na syna, a król mógł przychylić się lub odmówić jego nominacji. Odtąd natomiast kandydat na stanowisko arcykapłana płacił królowi stosowną cenę, co w konsekwencji sprawiło, że urząd arcykapłański stał się zwyczajnym urzędem, a arcykapłan – seleucydzkim urzędnikiem królewskim, całkowicie zależnym od króla³⁰. Należy nadto zauważyć, że w przypadku Jazona została

²⁴ Zob. Gryglewicz, *Księgi Machabejskie*, 285, a także Goldstein, *II Maccabees*, 227.

²⁵ Zob. Ciecieląg, *Żydzi w okresie Drugiej Świątyni*, 194.

²⁶ Zob. E.G. Liddell – R. Scott – H.S. Jones, *Greek-English Lexicon*. With a revised supplement (Oxford: Clarendon Press, 1996) 1890.

²⁷ Zob. Abel, *Les livres des Maccabées*, 331.

²⁸ Zob. Flavius, *Ant* 12,5.1.237, w: Flavius Iosephus, *Opera omnia*, III, 106.

²⁹ Zob. Ciecieląg, *Żydzi w okresie Drugiej Świątyni*, 195.

³⁰ Zob. Tcherikover, *Hellenistic Civilization*, 160-161.

Arcykapłan Jazon i jego zamierzenia wobec Jerozolimy

zachwiana zasada dziedziczenia urzędu arcykapłańskiego: Oniasz III był ostatnim legalnym przedstawicielem rodu Sadokitów, piastującego od wieków godność arcykapłańską³¹. W ten sposób – chociaż urząd ten zachował swój religijny charakter – utracił niejako właściwą „świętość”. W konsekwencji ten nowy wymiar polityczny urzędu arcykapłańskiego oznaczał, że związane z nim obowiązki z czasem znacznie się rozszerzały o kwestie, które nigdy dotąd nie przynależały do kompetencji arcykapłana³².

2. Hellenizacja Jerozolimy przez Jazona

Wzmianki na temat inicjatyw podjętych przez samych Żydów, aby wprowadzić helleńskie obyczaje w Jerozolimie, znajdują się już w 1 Mch. Autor tejże księgi pisze, że gdy tron seleucydzki objął Antioch IV Epifanes, „wystąpili spośród Izraela synowie wiarołomni, którzy podburzyli wielu ludzi, mówiąc: «Pójdźmy zawrzeć przymierze z narodami, które mieszkają wokoło nas. Wiele złego bowiem spotkało nas od tego czasu, kiedyśmy się od nich oddalili»” (1 Mch 1,11). W dalszym ciągu narracji biblijnej znajdują się następujące stwierdzenia: „Słowa te w ich mniemaniu uchodziły za dobre. Niektórzy zaś spomiędzy ludu zapalili się do tej sprawy i udali się do króla, a on dał im władzę, żeby wprowadzili pogańskie obyczaje. W Jerozolimie więc wybudowali gimnazjum według pogańskich zwyczajów. Pozbyli się też znaku obrzezania i odpadli od świętego przymierza. Sprzęgli się też z poganami i zaprzęśli się [im], aby robić to, co złe” (1 Mch 1,12-15).

Jak widać z przytoczonego tekstu, pośród Izraelitów znaleźli się jacyś *υιοι παράνομοι* – „synowie wiarołomni”, którzy – posiadając znaczne wpływy na lokalną społeczność – podjęli inicjatywę określoną przez autora biblijnego mianem „zawarcia przymierza” z narodami pogańskimi (zob. 1 Mch 1,11). Jako zasadniczy argument za stosownością, a wręcz koniecznością zrealizowania podjętych zamierzeń, podali fakt doznawania *κακὰ πολλὰ* – „wiele złego”, „licznych nieszczęść”, wynikających z przestrzegania surowego prawa separacji od pogan, nakazanego przez Prawo Mojżeszowe (zob. Wj 34,15-16; Pwt 7,2-4; 13,7-8; por. Ezd 9,1-2; 10,11; Ne 9,2; 10,31; 13,1-3). Ścisłe prawo separacji, które miało zapobiegać jakimkolwiek przejawom idolatrii wśród Żydów, w konsekwencji dystansowało ich od otaczających nacji, rodząc nawet stan wyobcowania. Z racji zachowywanych zwyczajów nakazanych

³¹ Zob. de Vaux, *Instytucje Starego Testamentu*, 414.

³² Zob. E. Dąbrowa, *The Hasmoneans and Their State. A Study in History, Ideology, and the Institutions* (Electrum 16; Kraków: Jagiellonian University Press, 2010) 107-108.

przez Prawo, takich jak: obrzezanie, powstrzymywanie się od spożywania pokarmów nieczystych, Żydzi niejednokrotnie narażeni byli na nieprzychylnie komentarze czy wręcz na kpinę. Wiele zdziwienia budziło wśród pogan żydowskie przestrzeganie praw dotyczących dnia szabat, w którym uchylali się nawet od walki w obronie życia³³. Niewątpliwie wspomniana izolacja rodziła konsekwencje ekonomiczne oraz uniemożliwiała dostęp do osiągnięć kulturowych, takich jak choćby oparta na greckich założeniach edukacja. W tych okolicznościach „niektórzy spośród ludu” (1 Mch 1,13) podjęli stosowne kroki, ażeby niejako wprowadzić społeczność żydowską Jerozolimy i Judei w krąg kultury hellenistycznej, czyli w obręb wielkiej rodziny narodów świata hellenistycznego, aby stać się jego integralną częścią³⁴. Jak podał autor biblijny, udali się do króla, aby ten udzielił im odpowiedniej władzy, „żeby wprowadzali pogańskie obyczaje” (1 Mch 1,13). Okazuje się, że – jak wykazują historycy – stosowna zgoda na wprowadzanie hellenistycznych zwyczajów i instytucji była konieczna, gdyż Żydzi zamieszkujący Jerozolimę i Judeę posiadali nadany w roku 200 przed Chr. przez Antiocha III Wielkiego przywilej ustanawiający Torę, zinterpretowaną przez Ezdrasza, prawem terytorialnym dla wszystkich Żydów³⁵. W tej kwestii Antioch III Wielki nawiązał do wcześniejszego przywileju Artakserksesa I³⁶ i – być może – Aleksandra Macedońskiego oraz egipskich Ptolemeuszów³⁷. A zatem z prawnego punktu widzenia królewskie pozwolenie było nieodzowne, gdyż przepisy Prawa nie dopuszczały wprowadzania owych „pogańskich obyczajów”.

Jak wynika z biblijnej narracji, Antioch IV Epifanes udzielił bez oporów stosownej „władzy”, gdyż – jak wykazują historycy – Seleucydzi na ogół byli zainteresowani hellenizacją swojego imperium³⁸. Wynikiem tego było wybudowanie w Jerozolimie gimnazjum, które służyło jako miejsce różnego rodzaju ćwiczeń gimnastycznych i zawodów sportowych, a także jako ośrodek edukacji przeprowadzanej zgodnie z greckim sposobem kształcenia.

33 Zob. Ciecieląg, *Żydzi w okresie Drugiej Świątyni*, 135-137.

34 Por. O. Mørkholm, „Antiochus IV”, *The Cambridge History of Judaism*. Vol. II. *The Hellenistic Age* (ed. W.D. Davies – L. Finkelstein) (Cambridge: Cambridge University Press, 1989) 281.

35 Zob. Flavius, *Ant*, 12,3.3.142 w: Flavius Iosephus, *Opera Omnia*, III, 90.

36 Ezd 7,11.25-26: „Artakserkses, król królów, Ezdraszowi, kapłanowi, znawcy Prawa Boga niebios. [...] A ty, Ezdraszu, ustanów według mądrego Prawa Boga twojego, które posiadasz, urzędników i sędziów, którzy sądzić będą cały lud w Transeufratei, to jest wszystkich, którzy znają Prawo Boga twojego; a tych, którzy nie znają, macie pouczyć. I każdy, kto nie wykona Prawa Boga twojego albo rozkazu królewskiego, będzie niechybnie skazany na śmierć albo na wygnanie, albo na karę pieniężną, albo na więzienie” (por. Ezd 6,1-12).

37 Zob. Goldstein, *I Maccabees*, 200; Homerski, *Pierwsza i Druga Księga Machabejska*, 184-185; E.J. Bickermann, *Studies in Jewish and Christian History*. A New Edition in English Including „The God of the Maccabees” (ed. A. Tropper) (Ancient Judaism and Early Christianity 68/1; Leiden: Brill, 2007) I, 355.

38 Zob. Homerski, *Pierwsza i Druga Księga Machabejska*, 7.

Arcykapłan Jazon i jego zamierzenia wobec Jerozolimy

Autor biblijny bardzo mocno zaakcentował także kwestię pozbywania się znaku obrzezania, co zostało zinterpretowane jako „odpadnięcie od świętego przymierza” (1 Mch 1,14). Wiązało się to z tym, że młodzi czy też starsi mężczyźni żydowscy biorący udział w ćwiczeniach gimnastycznych lub zawodach na terenie gimnazjum zgodnie z greckim zwyczajem występowali nago. Wówczas obrzezanie, które było na ich ciele znakiem przymierza i przynależności do ludu wybranego (zob. Rdz 17,9-14; Wj 24,3-8), było powodem – jak to już zostało wspomniane – szyderstwa ze strony pogańskich rówieśników i widzów, postrzegających obrzezanie jako okaleczenie ciała i z tej racji zdecydowanie je potępiających³⁹. Stąd też Żydzi – aby uniknąć tego rodzaju upokorzenia – poddawali się specjalnym, bardzo bolesnym zabiegom, których celem było usunięcie śladów obrzezania⁴⁰.

Analizując przytoczony fragment 1 Mch, można zauważyć, że autor tejże księgi – w przeciwieństwie do 2 Mch – nie wymienia konkretnych osób, które podjęły inicjatywę wprowadzania hellenistycznych obyczajów w społeczności żydowskiej. Określa je tylko ogólnie υἱοὶ παράνομοι – „synowie wiarołomni”⁴¹, czyli działający wbrew Prawu, łamiący Prawo⁴². Bardzo wymownie autor biblijny nazwał owo bratanie się z narodami pogańskimi żydowskich inicjatorów hellenizacji: określił je bowiem jako „zawieranie przymierza z narodami/poganami” – διατίθημι διαθήκην μετὰ τῶν ἐθνῶν. Pośrednio zatem wyraził prawdę, że owi „wiarołomni synowie” zamienili przymierze z Bogiem na przymierze z narodami pogańskimi. Potwierdzeniem tej myśli jest niejako zdanie zawarte w 1 Mch 1,15: „Sprzęgli się też z poganami i zapredali się [im], aby robić to, co złe”.

Jak wynika z przytoczonych treści biblijnych, zanim Antioch IV Epifanes wydał dekret narzucający wszystkim narodom w swoim państwie, a co za tym idzie także Żydom, religię i kulturę hellenistyczną (zob. 1 Mch 1,41-42.51), wcześniej jakieś grono Żydów z Jerozolimy – „zapaliwszy się do tej sprawy” (1 Mch 1,13) – podjęło wysiłki „wprowadzania greckiego sposobu życia” – μεταβαίνειν ἐπὶ τὰ Ἑλληνικά (2 Mch 6,9; 11,24; por. 1 Mch 1,13: τὰ δικαιώματα τῶν ἐθνῶν; 2 Mch 4,10: ὁ Ἑλληνικὸς χαρακτήρ) – w społecz-

³⁹ Por. Ciecieląg, *Żydzi w okresie drugiej świątyni*, 136.

⁴⁰ Zob. Goldstein, *I Maccabees*, 200; Gryglewicz, *Księgi Machabejskie*, 48-49.

⁴¹ Tego rodzaju określenie pojawia się w LXX w 1 Krł 21,10.13 i jest odpowiednikiem hebr.: בְּנֵי-בְלִיעַל – „synowie Beliala”. Określenie „Belial” w Biblii hebr. oznacza niegodziwcość lub ludzi bezwartościowych, takich jak bałwochwalcy. W późniejszej literaturze jest to tytuł szatana. Zob. M.D. Coogan, „Belial”, *Słownik wiedzy biblijnej* (red. wyd. ang. B.M. Metzger – M.D. Coogan; red. wyd. pol. P. Pachciarek) (Warszawa: Vocatio, 1996) 55.

⁴² Zob. H. Kleinknecht, W. Gutbrod, „νόμος etc.”, *ThWNT IV*, 1079; Liddell – Scott – Jones, *Greek-English Lexicon*, 147.

ności żydowskiej. Z pewnością musieli być to ludzie wpływowi, skoro – jak zaznaczył autor biblijny – potrafili „podburzyć wielu ludzi” (1 Mch 1,11).

Interpretując omawiany fragment 1 Mch 1,11-15 w świetle 2 Mch, można stwierdzić, że pośród anonimowych inicjatorów hellenizmu, wspomnianych przez autora 1 Mch, na plan pierwszy wysuwał się arcykapłan Jazon, wspierany przez część establishmentu jerozolimskiego.

2.1. Założenie gimnazjonu i efebionu

Jak podał autor 2 Mch, Jazon, oferując określoną sumę pieniędzy Antiochowi IV Epifanesowi za urząd arcykapłański, jednocześnie zadeklarował się założyć gimnazjum oraz efebion (2 Mch 4,9) – dwie symboliczne dla *poleis* (πόλεις) świata hellenistycznego instytucje. Wydarzenie to było tym bardziej symboliczne, że działalność wspomnianych instytucji została zainicjowana nie przez hellenistycznego władcę, ale przez arcykapłana żydowskiego. Jak podkreśla E.S. Gruen, znaczenia tego przedsięwzięcia nie należy pomijać, gdyż powołanie do istnienia gimnazjum i efebionu na mocy oficjalnego, urzędowego aktu władzy arcykapłańskiej świadczyło o tym, że dokonało się to z udziałem najwyższego autorytetu żydowskiego⁴³.

Mając na uwadze genezę gimnazjum oraz efebionu, należy zauważyć, że instytucje te zrodziły się w kulturze helleńskiej. Pierwsze gimnazja⁴⁴ – w formie prymitywnej – zaczęły się pojawiać w VI w. przed Chr. Były to miejsca przeznaczone do ćwiczeń gimnastycznych, uprawianych w zależności od wieku: biegi, skoki, zapasy, rzuty dyskiem i oszczepem, taniec i pięściarstwo⁴⁵. Położone zazwyczaj poza obrębem murów miejskich posiadały bieżnie, miejsce zapasów, tereny do rzucania oszczepem i dyskiem, miejsca prowadzenia dysput, przebieralnie i pomieszczenia, gdzie zawodnicy namaszczali się oliwą⁴⁶. W bardziej rozbudowanych gimnazjach znajdowały się gaje, kolumnady i tor wyścigów konnych. W IV w. przed Chr. nastąpił rozwój gimnazjów. Wówczas z form drewnianych szop przekształciły się

⁴³ E.S. Gruen, *Heritage and Hellenism. The Reinvention of Jewish Tradition* (Hellenistic Culture and Society 30; Berkeley – London: University of California Press, 1998) 30

⁴⁴ Nazwa „gimnazjum” wywodzi się od czasownika γυμνάζω – „ćwiczyć (nago), trenować, wdrażać”. Z kolei czasownik ten można wyprowadzić od przymiotnika γυμνός – „nagi, goły, lekko okryty”. Zob. Liddell – Scott – Jones, *Greek-English Lexicon*, 362-363.

⁴⁵ Zob. G. Rachet, „Gimnazjon”, *Cywilizacje śródziemnomorskie. Leksykon* (red. J.C. Fredouille – G. Rachet) (Katowice: Książnica, 2007) 279.

⁴⁶ Por. I. Hadot, „Gymnasium”, *Brill's Encyclopedia of the Ancient World*. New Pauly I-XV (eds. H. Cancik – H. Scheider; red. wyd. ang. Ch.F. Salazar et al.) (Leiden – Boston: Brill, 2002-2010) V, 1050-1054.

Arcykapłan Jazon i jego zamierzenia wobec Jerozolimy

w okazałe zespoły budowli kamiennych. Gimnazjum stało się nieodzowną instytucją w każdym mieście greckim oraz w świętych okręgach, w których odbywały się igrzyska. Teoretycznie były one dostępne dla wszystkich wolnych obywateli – mężczyzn i chłopców, w praktyce jednak korzystali z nich przede wszystkim trenujący zawodnicy, młodzieńcy zwani efebami oraz ludzie zamożni, mający wiele wolnego czasu⁴⁷. Z tego względu, że do gimnazjum uczęszczali również ludzie wykształceni, z biegiem czasu w naturalny sposób stało się ono także miejscem dysput filozoficznych⁴⁸. Prawdopodobnie obok ćwiczeń fizycznych w gimnazjach uczono też gramatyki i literatury. Świadectwem tego może być odkryty w Pireusie katalog biblioteki gimnazjalnej, w którym zostały wymienione dzieła dramatopisarzy i komediopisarzy greckich⁴⁹. Tak uformowane gimnazja zaczęły odgrywać znaczną rolę kulturową na terenach zdobytych przez Aleksandra Macedońskiego, a następnie rządzonych przez jego generałów i ich następców (od Azji Mniejszej aż do Baktirii, Persji, Mezopotamii i Egiptu). Zakładane lub zdobywane przez Seleucydów lub Lagidów miasta stawały się centrami greckiej kultury, a zasadniczą rolę odgrywały budowane w nich gimnazja⁵⁰.

Wspomniany przez autora biblijnego efebion to miejsce, w którym ćwiczyli młodzi chłopcy, czyli tak zwani efebowie. Wiązało się to z instytucją tak zwanej efebii, która stałe formy organizacyjne zyskała w IV w. przed Chr. Najbardziej znana jest efebii w Atenach. Młodzi chłopcy od 18. roku życia zobowiązani byli do służby wojskowej: przez pierwszy rok zatem odbywali ćwiczenia fizyczne w gimnazjum, przez drugi zaś pełnili właściwą służbę wojskową. Po roku przygotowań otrzymywali na koszt państwa uzbrojenie: lancę i pancerz, oraz ubiór składający się z płaszcza – *χλαμύς* i kapelusza – *πέτασος*. Obok ćwiczeń gymnastyczno-militarnych efebowie byli kształceni w zakresie muzyki, poezji i śpiewu, brali udział w uroczystych świętach i w związanych z nimi procesjach. Przyjęcie w poczet efebów było związane z wpisaniem młodzieńca na listę obywateli. W czasach hellenistycznych instytucja efebii rozpowszechniła się w całym świecie greckim. Efebii wówczas trwała tylko rok, a w wychowaniu kładziono zasadniczy nacisk nie tyle na służbę wojskową, ile na ogólne wykształcenie. Na podstawie zachowanych

⁴⁷ Zob. *Mała encyklopedia kultury antycznej* (red. Z. Piszczek) (Warszawa: PWN, 1990) 297; także *Słownik kultury antycznej* (red. L. Winniczuk) (Warszawa: Wiedza Powszechna, 1988) 167-168.

⁴⁸ Zob. D. Sacks, *Encyklopedia świata starożytnych Greków* (tł. D. Mickiewicz-Morawska) (Warszawa: Książka i Wiedza, 2001) 155.

⁴⁹ Zob. Rachtel, „Gimnazjon”, 279.

⁵⁰ Zob. Hadot, „Gymnasium”, 1057-1058.

źródeł można zauważyć, że instytucja ta miała w okresie hellenistycznym dość elitarny charakter⁵¹.

Z analizy tekstu biblijnego wynika, że założone przez Jazona gimnazjum miało zgromadzić najlepszą młodzież Jeruzolimy. Podkreślił to autor 2 Mch w stwierdzeniu: „[...] najlepszych młodzieńców zachęcił do włożenia kapelusza” (2 Mch 4,12). Wzmianka o „wkładaniu kapelusza” odnosi się do praktyki zakładania podczas ćwiczeń przez greckich młodzieńców tak zwanego πέτασος, czyli kapelusza Hermesa uważanego za boga, który wynalazł ćwiczenia gimnastyczne. Z tej racji Hermes był postrzegany jako bóstwo opiekuńcze palestry⁵². Wspomniana młodzież, która partycypowała w zajęciach efebionu i gimnazjum, z pewnością pochodziła ze sfery zamożnych, zasadniczo z kręgów arystokracji, zarówno świeckiej, jak i kapłańskiej. W zamierzeniach Jazona właśnie w tej młodzieży próbowano zaszczerpić hellenistyczne obyczaje. W konsekwencji miała stanowić w przyszłości elitę Jeruzolimy, która powoli stawała się zhellenizowanym miastem⁵³.

Jak zaznaczył autor biblijny, założone przez Jazona instytucje znajdowały się w samym centrum Jeruzolimy, przy zamku – ὑπὲρ αὐτὴν τὴν ἀκρόπολιν (2 Mch 4,12), czyli obok twierdzy Akra, a co za tym idzie, przy Świątyni Jeruzolimskiej, po jej zachodniej stronie. Można tu dostrzec nawiązanie do praktyki hellenistycznych greckich miast, w których gimnazjum było zazwyczaj sytuowane na znaczącym miejscu, zwykle niedaleko centrum miasta lub obok świątyni⁵⁴. Autor biblijny, wzmiankując miejsce, w którym zostało założone gimnazjum, z pewnością chciał podkreślić jeszcze bardziej niegodziwość przedsięwzięcia Jazona, narażającego w ten sposób świątynię narażał na profanację. Działalność arcykapłana, negatywnie oceniona przez autora 2 Mch, była przyczyną demoralizacji nie tylko młodzieży, ale stanu kapłańskiego. Wyraża to następujące stwierdzenie: „Nastąpiło tak wielkie rozkrzewienie hellenizmu i taka moda na obce obyczaje, [...] że [nawet] kapłani nie okazywali już żadnej gorliwości w służbie ołtarza, ale gardząc świątynią i zaniedbując ofiary, zaraz na sygnał [do rzucania] dyskiem spieszyli się, aby wziąć udział w niezgodnych z Prawem ćwiczeniach palestry. Za nic sobie mając zaszczyty ojczyste, za najpiękniejsze uważali greckie odznaczenia” (2 Mch 4,13-15). Wzmiankowani kapłani, którzy ulegli modzie

51 Zob. *Mała encyklopedia kultury antycznej*, 213; także *Słownik kultury antycznej*, 127; H.J. Gehrke, „Epehebeia”, *Brill’s Encyclopedia*, IV, 1018-1021.

52 Zob. *The Oxford Dictionary of Classical Myth and Religion* (eds. S. Price – E. Kearns) (Oxford: University Press, 2003) 256; także R. Hurschmann, „Petasos”, *Brill’s Encyclopedia*, X, 864.

53 Zob. Tcherikover, *Hellenistic Civilization*, 162; por. Ciecieląg, *Żydzi w okresie Drugiej Świątyni*, 195.

54 Zob. Goldstein, *II Maccabees*, 229; także Gryglewicz, *Księgi Machabejskie*, 286.

Arcykapłan Jazon i jego zamierzenia wobec Jerozolimy

„na obce obyczaje”, nie tylko zaniedbywali obowiązki wynikające ze stanu kapłańskiego, ale biorąc udział w praktykach gimnazjum, narażali się na bałwochwalstwo, gdyż zgodnie z obowiązującym zwyczajem w gimnazjach greckich umieszczone były posągi bóstw patronalnych. Ponadto jako uczestnicy ćwiczeń i zawodów sportowych występowali – jak zostało już wspomniane – nago i z tej racji podobnie jak inni mogli pozbywać się obrzezania, które było znakiem przymierza między Bogiem a Izraelem. Autor biblijny, mówiąc o upadku obyczajów wśród kapłanów, przede wszystkim oskarżył Jazona, który jako arcykapłan nie tylko nie pilnował właściwego porządku służby kapłańskiej w świątyni, ale nadto tolerował rozluźnienie obyczajów w świątyni (zob. 2 Mch 4,13)⁵⁵.

2.2. „Zapisywanie” mieszkańców Jerozolimy jako Antiocheńczyków

Jak zostało wyżej zaznaczone, gimnazjum, a także efebion to transparentne instytucje dla greckich *poleis* świata hellenistycznego. Założenie ich w Jerozolimie miało z pewnością, według zamierzeń Jazona, przybliżyć kulturowo żydowskie miasto do wspomnianych *poleis*. Do czasów Jazona bowiem społeczność Jerozolimy i Judei miała status tak zwanego *ethnos* (ἔθνος). Termin ten odnosił się do wschodnich narodów/plemion, które były rządzone przez rodzimych przywódców opierających się na prawach rodowych – prawach przodków. Posiadając zatem statut *ethnos* w obrębie imperium seleucydzkiego, Żydzi – z jednej strony – cieszyli się względną autonomią, a z drugiej – ciążył na nich obowiązek płacenia regularnych podatków oraz dostarczania pomocy wojskowej w razie wypraw zbrojnych królów syryjskich. Podstawowym prawem, które regulowało codzienne życie Żydów, była – jak to zostało wyżej powiedziane – Tora. W przeciwieństwie do demokratycznych *poleis* Jerozolima była rządzona przez przywódców wywodzących się z lokalnej arystokracji, którą przede wszystkim tworzyli kapłani. Stąd też społeczność żydowska miała niejako hieratyczną strukturę, w skład której wchodził: arcykapłan, zgromadzenie przedstawicieli poszczególnych rodzin, czyli tak zwani starsi (*gerusia*), kapłani oraz lud⁵⁶.

Kolejnym krokiem na drodze szerzenia „greckiego sposobu życia” (2 Mch 4,9), a co za tym idzie – zmiany dotychczasowego statusu Jerozolimy, była podjęta przez Jazona inicjatywa „zapisywania mieszkańców Jerozolimy jako

⁵⁵ Zob. Gryglewicz, *Księgi Machabejskie*, 286-287; por. Goldstein, *II Maccabees*, 230-231.

⁵⁶ Zob. E.J. Bickermann, *Studies in Jewish and Christian History. A New Edition in English including „The God of the Maccabees”* (ed. A. Tropper) (Ancient Judaism and Early Christianity 68/2; Leiden: Brill, 2007) II, 1069-1070.

Antiocheńczyków” – τοὺς ἐν Ἱεροσολύμοις Ἀντιοχεῖς ἀναγράψαι (2 Mch 4,9). Wśród historyków i egzegetów pojawiają się różne interpretacje przytoczonej frazy. Zdaniem E. Bickermanna Jazon podjął próbę stworzenia tak zwanej *politeuma* (πολίτευμα), czyli korporacji zhellenizowanych Żydów, którzy posiadali pewne prawa i przywileje nadane przez swego patrona – króla Antiocha IV Epifanesa. Takim przywilejem mogło być na przykład bicie własnej monety⁵⁷.

Nieco inną koncepcję przedstawia V. Tcherikover, który uważa, że wszelkie podjęte przez Jazona inicjatywy zmierzały do przekształcenia Jerozolimy w greckie miasto mające przyjąć dynastyczną nazwę Antiochia. Innymi słowy, arcykapłan zamierzał dokonać przejścia od statusu *ethnos* do *polis* (πόλις) oraz nadać społeczności żydowskiej charakter *demos* (δῆμος). Z pewnością realizacja tego zamierzenia mieściła się w przesłaniu stwierdzenia zawartego w 1 Mch 1,11: „Pójdźmy zawrzeć przymierze z narodami, które mieszkają wokoło nas”. Nadanie Jerozolimie statutu greckiej *polis* dawało możliwość nawiązania z sąsiednimi *poleis* więzów przyjaźni, które wyrażały się w uczestnictwie w różnego rodzaju wydarzeniach kulturalno-religijnych organizowanych w poszczególnych miastach, a także przez wzajemny handel. Mając na uwadze wielkie znaczenie przywołanych korzyści, członkowie jerozolimskiej arystokracji, na czele z Jazonem, podjęli stosowne reformy⁵⁸. Niewątpliwie Antioch IV Epifanes ze swej strony był gotowy poprzeć wszelkie inicjatywy i udzielić pomocy, aby wschodnie miasto przyjęło status greckiej *polis*⁵⁹.

Opierając się na władzy udzielonej przez Antiocha IV Epifanesa (zob. 1 Mch 1,13), Jazon przystąpił do realizacji podjętych planów. Pierwszym krokiem było wybudowanie gimnazjum i efebionu. Równocześnie Jazon podjął inicjatywę stworzenia korporacji „Antiocheńczyków”. Prawdopodobnie na jej liście znaleźli się przede wszystkim przedstawiciele arystokracji, zwłaszcza młodej, pochodzącej zarówno ze sfery kapłańskiej, jak

⁵⁷ Zob. Bickermann, *Studies in Jewish and Christian History*, 1073-1074. Por. Gryglewicz, *Księgi Machabejskie*, 285-286. Goldstein (*I Maccabees*, 117-119) zauważa, że Antioch IV Epifanes, który przebywając jako zakładnik w Rzymie, przyglądał się funkcjonowaniu państwa rzymskiego, naśladował później Rzymian i ustanowił antiocheńskie obywatelstwo, analogiczne do rzymskiego. Mając to na uwadze, Jazon próbował z pewnością tego rodzaju obywatelstwo uzyskać dla zhellenizowanych Żydów.

⁵⁸ M. Hengel (*Jews, Greeks and Barbarians. Aspects of the Hellenization of Judaism in the pre-Christian Period* [tł. J. Bowden] [Philadelphia: Fortress Press, 1980] 116) zauważa, że założenie gimnazjum i efebionu byłoby nie do pomyślenia, gdyby nie znajomość greki oraz literatury greckiej, dość szeroko rozpowszechnionej wśród jerozolimskiej arystokracji tamtych czasów. To powala z kolei przypuszczać, że istniały już wcześniej elementarne szkoły greckie – prawdopodobnie na gruncie prywatnym – w żydowskiej stolicy.

⁵⁹ Zob. Tcherikover, *Hellenistic Civilization*, 168-169.

Arcykapłan Jazon i jego zamierzenia wobec Jeruzolimy

i świeckiej, a skupionej zasadniczo wokół gimnazjum⁶⁰. Po pewnym czasie, jak stwierdza V. Tcherikover, Jazon był gotowy poinformować Antiocha IV Epifanesa, że hellenistyczne instytucje zostały założone, a nowe miasto zorganizowane w zamierzonej formie. Cały proces hellenizacji Jeruzolimy trwał niespełna dwa lata. Jego zwieńczeniem była niewątpliwie wizyta Antiocha IV Epifanesa w Jeruzolimie w 172 r. przed Chr., o której wzmianka znajduje się w 2 Mch 4,21-22: „Antioch [...] znalazłszy się w Jafie, udał się do Jeruzolimy, gdzie bardzo uroczyście został przyjęty przez Jazona i miasto, przy świetle pochodni i wśród okrzyków”. Być może wtedy dokonana się uroczysta proklamacja i oficjalne założenie greckiej *polis*, czyli „Antiochii w Jeruzolimie”. Zdaniem V. Tcherikovera nowe miasto było identyczne ze starą Jeruzolimą: nie znajdowało się – jak uważają niektórzy uczeni – „obok” Jeruzolimy lub „w” Jeruzolimie, ale była to Jeruzolima w nowej formie. Chociaż teoretycznie założycielem nowej *polis* był Antioch IV Epifanes, od którego jako swego patrona uzyskała nazwę, praktycznie jej założycielami byli kapłani jeruzolimscy na czele z arcykapłanem. Z pewnością Świątynia Jeruzolimska przynależała do nowej *polis*, a nie do starego miasta, ponieważ bez niej Jeruzolima nie miałaby ani religijnego, ani ekonomicznego znaczenia. Istotnym elementem „Antiochii w Jeruzolimie” była także *gerusia* – „rada starszych”, stanowiąca instytucję złożoną z arystokracji, za pośrednictwem której zostały przeprowadzone reformy hellenistyczne⁶¹.

Analizując przedstawione przez V. Tcherikovera tezy, rodzi się jednak pytanie, czy arcykapłanowi Jazonowi udało się ostatecznie stworzyć klasyczny model greckiej *polis*, która w okresie hellenistycznym również ukonstytuowana była z urzędników, zgromadzenia oraz obywateli⁶². Wydaje się, że Jazon, wprowadzając nowy porządek, chciał zachować jednocześnie coś ze starego⁶³.

2.3. Promowanie kultury i religii „pogańskiej”

Wzmiankę na temat propagowania przez Jazona zwyczajów hellenistycznych, dotyczących również kultów religijnych, zawiera fragment 2 Mch 4,18-20, w którym autor biblijny podał, że arcykapłan Jazon posłał spośród

⁶⁰ Zob. Tcherikover, *Hellenistic Civilization*, 169-170.

⁶¹ Zob. Tcherikover, *Hellenistic Civilization*, 164-165; por. VanderKam, *From Joshua to Caiaphas*, 201-202; J.R. Bartlett, *The First and Second Books of the Maccabees* (The Cambridge Bible Commentary on the New English Bible; Cambridge: Cambridge University Press, 1973) 245.

⁶² Zob. Bickermann, *Studies in Jewish and Christian History*, II, 1070.

⁶³ Zob. Ciecieląg, *Żydzi w okresie drugiej świątyni*, 196.

„Antiocheńczyków” przedstawiciele Jeruzolimy jako widzów na igrzyska, odbywające się co pięć lat w Tyrze w obecności króla. Prawdopodobnie igrzyska te miały upamiętniać realizację ślubu uczynionego przez Aleksandra Wielkiego po zdobyciu Tyru. Wówczas bowiem władca ten złożył stosowne ofiary Heraklesowi w imieniu całej swojej armii. Prawdopodobnie sama uroczystość i związane z nią igrzyska, określone przez autora biblijnego greckim terminem *ἀγών* (2 Mch 4,18), odbywały się corocznie. Co pięć lat jednak obchodzono je bardziej okazale, co było podkreślone obecnością króla. Głównym patronem tych igrzysk, na cześć którego je organizowano, był Herakles, z którym utożsamiano lokalne bóstwo o imieniu Melqart⁶⁴. Antioch IV Epifanes przygotowywał się wtedy do wyprawy na Egipt, stąd też wizytował nadbrzeżne fortece fenickie. Z pewnością jego obecność w Tyrze była wspaniałą okazją do zaprezentowania się przed królem jerozolimskich „Antiocheńczyków”, a w konsekwencji samego Jazona, któremu – zgodnie z ówczesnymi zwyczajami greckich *poleis*⁶⁵ – zależało, aby mieszkańcy Jeruzolimy mieli kontakty z innymi zhellenizowanymi miastami⁶⁶.

W dalszej części narracji autor biblijny podał nadto ciekawą wzmiankę: „Sami jednak ci, którzy je [pieniądze] zabrali, uważali, że nie można i nie wypada ich złożyć na ofiarę, ale że trzeba je oddać na inny cel. Tak więc to, co wysyłający przeznaczili na ofiarę dla Heraklesa, dzięki przewożącym poszło na budowę trójrzędowców” (2 Mch 4,19-20). Wspomniani „Antiocheńczycy” jednak – jak widać w świetle przytoczonego tekstu – w głębi serca odczuwali niepokój związany z przekraczaniem przykazań Dekalogu. Woleli zatem – wbrew rozporządzeniu Jazona i jego współpracowników⁶⁷ – pieniądze przekazać na budowę wojennego okrętu o trzech rzędach wiosł, przeznaczonego prawdopodobnie na wspomnianą wyprawę Antiocha IV Epifanesa przeciw Egipcjom, niż złożyć je na ofiarę dla pogańskiego bóstwa. Złożenie bowiem ofiary pogańskiemu bóstwu było według Prawa Mojżeszowego (zob. Wj 20,3-5; Pwt 4,9-24; 5,6-9) równoznaczne z idolatrią oraz bezpośrednim odstępstwem od monoteizmu⁶⁸. Wybieg, jaki zastosowali

⁶⁴ Zob. Arrian, *Anabasis* 2,24,5-6; 3,6,1 w: Flavii Arriani, *Quae exstant omnia* (ed. A.G. Roos) (Bibliotheca Teubneriana; Lipsiae: In Aedibus B.G. Teubneri, 1907) I, 111, 124; Curtius, *Historiae Malexandri Magni* 4,2,10 w: Q.Curtii Rufi, *Historiarum Alexandri Magni Macedonis* (ed. E. Hedicke) (Bibliotheca Teubneriana; Lipsiae In Aedibus B.G. Teubneri, 1908) 37; Flavius, *Ant* 8.5.3.148 w: Flavius Iosephus, *Opera omnia*, II, 200; Flavius, *Ap* 1.18.118 w: tamże, VI, 206. Por. Th. Podella, „Melqart”, *Brill's Encyclopedia*, VIII, 644-645.

⁶⁵ Na temat kontaktów greckich *poleis* w świecie hellenistycznym zob. F.W. Walbank, *Świat hellenistyczny* (tł. G. Muszyński) (Warszawa: Prószyński i S-ka, 2003) 140-156.

⁶⁶ Zob. Gryglewicz, *Księgi Machabejskie*, 287-288; także Goldstein, *II Maccabees*, 232.

⁶⁷ Zob. VanderKam, *From Joshua to Caiaphas*, 201; także Goldstein, *II Maccabees*, 233.

⁶⁸ Zob. Bartlett, *The First and Second Books of the Maccabees*, 248; także Gryglewicz, *Księgi Machabejskie*, 288.

Arcykapłan Jazon i jego zamierzenia wobec Jerozolimy

„Antiocheńczycy”, którymi mogli być prawdopodobnie kapłani jerozolimscy⁶⁹, świadczyć może, że nowe trendy kulturowo-religijne wtedy jeszcze nie zakorzeniły się zbyt mocno wśród zhellenizowanych mieszkańców Jerozolimy⁷⁰.

3. Ocena moralna działalności Jazona

Przedstawiając działalność Jazona, autor 2 Mch wyraził także własną ocenę jego osoby i zrealizowanych zamierzeń. Jako człowiek bardzo przywiązany do Prawa oraz świątyni, a także mający mentalność i przekonania bliskie faryzeuszom bardzo negatywnie i surowo ocenił zarówno arcykapłana Jazona, jak i wszystkich rodaków, którzy ulegli wpływom hellenizmu i zaparli się wiary ojców⁷¹. Przede wszystkim za niegodziwość uznał samo zdobycie urzędu arcykapłańskiego, które dokonało się w swego rodzaju przetargu handlowym. Jak zostało wyżej powiedziane, użyte słownictwo przyrównuje osiągnięcie przez Jazona godności arcykapłana do zdobycia kurtyzany za wynagrodzenie pieniężne.

Następnie autor biblijny podkreślił, że Jazon przeprowadzał swoje plany niejako na siłę, „burząc Prawem uświęcone urzędy, wprowadzał zwyczaje przeciwne Prawu” (2 Mch 4,11). W tym kontekście z oburzeniem stwierdził, że Jazon „zniósł humanitarne przywileje królewskie, z jakich korzystali Żydzi dzięki staraniom Jana, ojca Eupolemosa, tego, który udał się w poselstwie, aby z Rzymianami zawrzeć traktat przyjaźni i wzajemnej obrony” (2 Mch 4,11). Autor biblijny, chociaż nie wyjaśnił, kim był ów Jan, którego staraniem Żydzi mieli cieszyć się „humanitarnymi przywilejami królewskimi” – φιλόανθρωπα βασιλικά, z pewnością nawiązał do rozporządzenia Antiocha III Wielkiego. Władca ten – jak zostało wyżej powiedziane – zatwierdził Torę jako prawo publiczne dla społeczności żydowskiej Judei. W czasie urzędowania Jazona wspomniane „przywileje” zostały zniesione nie przez władze państwowe, ale przez samego arcykapłana i to w celu wprowadzenia „zwyczajów przeciwnych Prawu” (2 Mch 4,11)⁷². Tego rodzaju postęпки spotkały się z bardzo krytyczną oceną autora biblijnego, który nie zawahał

⁶⁹ Zob. Bickermann, *Studies in Jewish and Christian History*, II, 1075.

⁷⁰ Zob. Gryglewicz, *Księgi Machabejskie*, 288.

⁷¹ Zob. N.J. McEleney, „Pierwsza i Druga Księga Machabejska”, *Katolicki komentarz biblijny* (red. wyd. oryg. R.E. Brown – J.A. Fitzmyer – R.E. Murphy; red. wyd. pol. W. Chrostowski) (PSB; Warszawa: Vocatio, 2004) 386; także Homerski, *Pierwsza i Druga Księga Machabejska*, 155.

⁷² Zob. Abel, *Les livres des Maccabées*, 333; także Gryglewicz, *Księgi Machabejskie*, 286.

się określić Jazona mianem „bezbożnika” – ὁ ἀσεβής⁷³ (2 Mch 4,13) – „splamionego krwią bezecnika” – ὁ μαρός (2 Mch 4,19)⁷⁴, a jego postępowanie postrzegał jako „niezwykłą nickszemność/niegodziwość” – ὑπεβάλλουσα ἀναγνεία (2 Mch 4,13). Owa „niegodziwość” to bez wątpienia wprowadzane przez Jazona sprzeczne z Prawem obyczaje, które – jak wyżej zostało przedstawione – można interpretować jako sprzyjanie idolatrii. Tego rodzaju określenie wiąże się także z dokonaną przez Jazona rzezią na własnych rodakach (zob. 2 Mch 5,6). Warto zauważyć, że autor biblijny, używając określenia ὁ ἀσεβής i ὁ μαρός przyrównał Jazona do samego Antiocha IV Epifanesa (zob. 2 Mch 9,13; 10,10), który – według 2 Mch – również siłą narzucał religijno-kulturowe obyczaje Żydom (zob. 1 Mch 1,41-53; 2 Mch 6, 1-7,42), zbeczczył Świątynię Jerozolimską (zob. 1 Mch 1,54-59; 2 Mch 5,15-17) oraz dokonał rzezi narodu żydowskiego (zob. 2 Mch 5,11-14). Poddając krytycznej analizie działalność Jazona jako arcykapłana, autor biblijny – mając z pewnością na uwadze sprzeczne z urzędem postępkę – nazwał go ponadto „niearcykapłanem” – οὐκ ἀρχιερεὺς (2 Mch 4,13). A zatem Jazon, piastując urząd religijny, który w jego czasach nabral również charakteru politycznego, nie sprawdził się ani na płaszczyźnie religijnej, ani politycznej.

Mając z pewnością na uwadze całą działalność Jazona – zarówno w czasie sprawowanego urzędu, jak i po detronizacji, kiedy arcykapłanem był Menelaos – autor biblijny stwierdził, że „[...] Jazon i jego zwolennicy zdradzili Ziemię Świętą i królestwo [...]” (2 Mch 1,7). W stwierdzeniu tym – jak podkreślają egzegeci – w ironiczny sposób określona została owa „zdrada”, która dotyczyła zarówno Ziemi Świętej – ἁγία γῆ, czyli własnej ojczyzny, jak i królestwa Seleucydów, któremu Jazon zobligował się służyć⁷⁵. Z pewnością zdrada własnej ojczyzny i ojczystych obyczajów opartych na Prawie Mojżeszowym obciążała przede wszystkim Jazona. Miał on bowiem na sumieniu – według relacji autora biblijnego – nie tylko wprowadzanie wbrew Prawu „greckiego sposobu życia”, ale także dokonanie „bezlitosnej rzezi własnych obywateli” w czasie walki z arcykapłanem Menelaosem o urząd arcykapłański (2 Mch 5,5-6). Ten postępek w narracji biblijnej został jednoznacznie określony jako „okrycie się hańbą” (2 Mch 5,7). Konkludującym zaś określeniem jego

⁷³ Przymiotnik ten posiada znaczenie: „bezbożny, grzeszny, bluźnierczy, świętokradczy”. Zob. Liddell – Scott – Jones, *Greek-English Lexicon*, 255.

⁷⁴ Przymiotnik ten posiada znaczenie: „splamiony krwią, splugawiony krwią, zanieczyszczony, wstrętny, obrzydliwy, nieczny”. Zob. Liddell – Scott – Jones, *Greek-English Lexicon*, 1132.

⁷⁵ Jak zaznacza Grygelwicz (*Księgi Machabejskie*, 263), ukryta ironia w przytoczonym zdaniu bywała przeoczana przez egzegetów, gdyż niektórzy z nich próbowali termin βασιλεία interpretować jako „królestwo Boże”. Taka interpretacja jest jednak niedopuszczalna, gdyż w tekście Ksiąg Machabejskich wspomniane słowo odnosi się zawsze do „królestwa Seleucydów”. Por. Abel, *Les livres des Maccabées*, 287-288.

Arcykapłan Jazon i jego zamierzenia wobec Jerozolimy

działalności wydaje się stwierdzenie: „Znienawidzony jako odstępcą od praw i wzgardzony jako kat ojczyzny i rodaków [...]” (2 Mch 5,8).

W kontekście przedstawianej działalności Jazona autor biblijny znacząco stwierdza: „Występowanie bowiem przeciwko Bożym prawom nie ujdzie bezkarnie, ale to się okaże w chwili, która nastanie” (2 Mch 4,17). Jest to niewątpliwie jeden ze stałych motywów 2 Mch: Bóg karze tych, którzy w jakiś sposób dopuścili się złamania Prawa czy też zbezczeszczenia świątyni. Przykładem tego może być między innymi: ukaranie przez „nadprzyrodzone moce” Heliodora za wtargnięcie do Świątyni Jerozolimskiej (zob. 2 Mch 3,24-27); śmierć Antiocha IV Epifanesa w straszliwych męczarniach jako kara za jego wykroczenia przeciw Prawu, świątyni oraz narodowi żydowskiemu (zob. 2 Mch 9,1-29); haniebna śmierć Menelaosa bez pochówku we właściwym grobie jako kara za niegodziwe zdobycie urzędu arcykapłańskiego oraz wszelkie popełnione niegodziwości (zob. 2 Mch 13,3-8); Kallistenes, który wraz z innymi podpalił bramy świątyni, poniósł śmierć przez spalenie (zob. 2 Mch 8,33). W ten sposób, jak zauważył autor 2 Mch, dokonuje się „sprawiedliwy sąd Boży” – *δικαία ἡ τοῦ θεοῦ κρίσις* (2 Mch 9,18).

W tym właśnie kluczu została zinterpretowana cała „biografia biblijna” arcykapłana Jazona. Autor 2 Mch w toku całej narracji o Jazonie z emfazą podkreślał zatem, że wszelkie nieszczęścia, jakie spotkały arcykapłana, były wynikiem profanacji przez niego „Bożych praw”, przejawiającym się w całym procesie hellenizacji Jerozolimy i w wynikających z niego konsekwencjach. Przykładem są następujące stwierdzenia: „Tak więc Jazon, który wygnał podstępnie własnego brata, sam został przez drugiego wygnany i zmuszony uciekał do kraju Ammonitów” (2 Mch 4,26); „Jazon zaś dokonał bezlitosnej rzezi własnych obywateli. [...] Władzy jednak nie osiągnął, a ostatecznie przez ten zamach okrył się hańbą i ponownie musiał szukać ucieczki w kraju Ammonitów. Tam spotkał go wreszcie kres nieszczęśliwy” (2 Mch 5,6-8); „Ten, który rodaków wypędził z ojczyzny, na obcej ziemi zakończył życie” (2 Mch 5,9). Zasadniczo przytoczone frazy mają charakter swego rodzaju zestawień: najpierw wymieniona zostaje popełniona nieprawość, a następnie poniesiona kara, która posiadała podobne skutki względem winowajcy, jakie wygenerowała dokonana przez niego zbrodnia. Ujawnia się tutaj z pewnością idea zawarta w Mdr 11,16: „[...] przez co kto zgrzeszył, przez to ponosi karę”⁷⁶. A zatem w pewien sposób w przytoczonych frazach pobrzmiewa „prawo odwetu”⁷⁷.

⁷⁶ Zob. Bartlett, *The First and Second Books of Maccabees*, 247.

⁷⁷ Por. Abel, *Les livres des Maccabées*, 352.

Punktem kulminacyjnym Bożej kary dla Jazona wydaje się koniec jego życia, który autor biblijny tak opisał: „A po nim, który tylu ludzi pozostawił bez pogrzebu, nikt nie płakał, nikt nie oddał mu ostatniej posługi ani w rodzinnym grobie nie było dla niego miejsca” (2 Mch 5,10). W przytoczonym zdaniu została odnotowana jeszcze jedna zbrodnia Jazona, czyli pozostawienie bez pogrzebania wielu rodaków, do wymordowania których sam się przychylił (zob. 2 Mch 5,6). Brak stosownego pochówku był bowiem w dawnym Izraelu – podobnie jak i w całym świecie starożytnym – oznaką szczególnej hańby⁷⁸. Za popełnienie tego rodzaju nieprawości Jazon również nie zaznał właściwego pogrzebania: umarł na obczyźnie i nikt go nie opłakiwał ani nie zadbał o urządzenie mu właściwego pogrzebu. Bardzo wymownie brzmią słowa autora 2 Mch, w których stwierdził, że „ani w rodzinnym grobie nie było dla niego miejsca (οὐτε πατρῶ ου τάφου μετέσχεν)” (2 Mch 5,10). Jazon zatem – wbrew uświęconej wiekami tradycji – nie spoczął w rodzinnych grobach, jak to miało miejsce w przypadku wielkich przodków oraz królów Judy i Izraela (zob. Rdz 49,29-32; Sdz 8,32;16,31; 2 Sm 2,32;17,23; 19,38). W ten sposób – jako wykluczony z rodzinnego grobu – został dotknięty największą karą, którą Bóg wymierzał sprzeniewierzającym się Jego słowom. Wymownym przykładem tego jest historia pewnego proroka z Judy (zob. 1 Krl 13,11-32), któremu za nieposłuszeństwo Bóg zapowiedział karę słowami: „Tak mówi Pan: Za to, że sprzeniewierzyłeś się słowom Pana i nie spełniłeś polecenia, które ci dał Pan, Bóg twój, [...] – twój trup nie wejdzie do grobu twoich przodków (εις τὸν τάφον τῶν πατέρων)” (1 Krl 13,21-22)⁷⁹. Wypełnienie się na Jazonie tego rodzaju kary było tym bardziej haniebne, że dotknęło go jako arcykapłana, który odgrywał również rolę przywódcy narodu⁸⁰.

Analizując tekst ksiąg Machabejskich w kwestii pochówku, można ponadto na zasadzie antytezy zestawić osobę Jazona z Matatiaszem lub jego synem Judą Machabeuszem, którzy – będąc wiernymi Prawu i broniąc go przed zbezczeszczeniem – doczekali się właściwego pochówku „w rodzinnych grobach w Modin” (1 Mch 2,70; 9,19)⁸¹. Jazona, który w świetle narracji

⁷⁸ Zob. Ph.S. Johnston, *Cienie Szeolu. Śmierć i zaświaty w biblijnej tradycji żydowskiej* (tł. P. Sajdak) (Kraków: WAM, 2010) 68.

⁷⁹ Zob. de Vaux, *Instytucje Starego Testamentu*, 68-69.

⁸⁰ W wielu miejscach Starego Testamentu znajdują się zapowiedzi, czy też ich wypełnienie, dotyczące władców, którzy za niewierność Prawu mieli za karę nie zaznać godziwego pochówku (zob. 1 Krl 14,10-11; 16,4; 2 Krl 9,36-37; Jr 22,18-19; Ez 29,5; 39,4. Por. Johnston, *Cienie Szeolu*, 68.

⁸¹ Swego rodzaju antytetyczny paralelizm można dostrzec, zestawiając poszczególne frazy, które odnoszą się do opisu pochówku wymienionych osób. O Jazonie autor biblijny napisał: οὐτε πατρῶ ου τάφου μετέσχεν (2 Mch 5,10), natomiast o Matatiaszu: τάφῃ ἐν τάφοις πατέρων αὐτοῦ ἐν Μωδεῖν (1 Mch 2,70), oraz Judzie Machabeuszu: θαψαν αὐτὸν ἐν τῷ τάφῳ τῶν

Arcykapłan Jazon i jego zamierzenia wobec Jerozolimy

2 Mch prezentował diametralnie różną postawę wobec Prawa niż Machabeusze, spotkał po śmierci również haniebną los. Biorąc natomiast pod uwagę wzmiankowane wcześniej określenia, użyte przez autora 2 Mch w stosunku do osoby Jazona oraz Antiocha IV Epifanesa, można zauważyć, że autor biblijny zestawia również ich kres życia: zarówno Antioch IV Epifanes (zob. 1 Mch 6,13; 2 Mch 9,28), jak i Jazon (2 Mch 5,9) umierali na obcej ziemi. Dla obu śmierć, która dotknęła ich w dramatycznych okolicznościach, była karą. Można by zatem stwierdzić, że podobnie jak na Antiochu IV Epifanesie, tak i na Jazonie wypełniły się słowa Matatiasza: „[...] jego chwała to gnój i robactwo; dziś się wywyższa, a jutro już go się nie znajdzie, bo powrócił do swego prochu i przepadły jego zamysły” (1 Mch 2,62b-63)⁸².

Analizując przedstawioną wyżej ocenę arcykapłana Jazona, można wyraźnie zauważyć, że jej autorem jest bez wątpienia człowiek, który był bardzo mocno związany z Prawem i obyczajami ojcystymi, co przejawia się w ciągłym – wprost lub nie wprost – odwoływaniu się do całej tradycji starotestamentalnej. Z tej racji arcykapłan Jazon, przejawiający szeroko rozumianą inklinację w stronę kultury hellenistycznej, został bardzo negatywnie oceniony. Uczeni jednak wykazują, że zhellenizowani Żydzi – chociaż chodziło im przede wszystkim o poluzowanie ograniczeń wynikających z Prawa Mojżeszowego – to jednak nie zamierzali występować przeciw judaizmowi. Wydaje się zatem, że Jazon, wprowadzając nowy porządek, chciał zachować stary, nie zachowały się bowiem żadne relacje źródłowe, które mówiłyby o jakichkolwiek zmianach w porządku kultowym w Świątyni Jerozolimskiej⁸³.

* * *

Jak wynika z analizy treści Ksiąg Machabejskich, Jazon należał do grupy tak zwanych zhellenizowanych Żydów, którzy podjęli inicjatywę wprowadzenia hellenistycznych obyczajów w Jerozolimie i Judei. Z pewnością zdobyty na drodze korupcji urząd arcykapłana sprawił, że stał się on jedną z czołowych postaci w tym procesie. Założone przez niego gimnazjum oraz efebion miały niewątpliwie zbliżyć Jerozolimę do innych *poleis* świata hellenistycznego.

πατέρων αὐτοῦ ἐν Μωδεῖν (1 Mch 9,19). Jak wynika z przytoczonych fraz, paralelny zwrot dotyczący „grobu ojców” w przypadku śmierci Jazona został poprzedzony negacją.

⁸² Profetyczny wymiar przytoczonych słów, które autor 1 Mch włożył w usta Matatiasza (por. Goldstein, *I Maccabees*, 242), można paralelnie zestawić z zawartym w 2 Mch 4,17 stwierdzeniu, które – przerywając tok narracji – stanowi niejako wtrąconą przez autora 2 Mch przepowiednię przyszłości Jazona (por. Gryglewicz, *Księgi Machabejskie*, 287).

⁸³ Zob. Ciecieląg, *Żydzi w okresie Drugiej Świątyni*, 196; por. Tcherikover, *Hellenistic Civilization*, 165-167.

Trudno powiedzieć, w jakiej mierze Jazon zrealizował podjęte zamierzenia: nie wiadomo, czy udało mu się stworzyć w Jerozolimie jedynie tak zwaną *politeuma* czy *polis*. Jak wykazują uczeni, prawdopodobnie chciał połączyć „stare” z „nowym”, czyli z jednej strony nadać Jerozolimie status greckiej *polis*, a z drugiej zachować „rodzime obyczaje”, rozluźniając jedynie ich rygoryzm. Być może nagła utrata stanowiska arcykapłana sprawiła, że podjęte przez niego zamierzenia nie zostały zrealizowane do końca.